

Natalia Adamczyk

Znaczenie amerykańskiej tarczy antyrakietowej dla bezpieczeństwa narodowego Polski

Bezpieczeństwo : teoria i praktyka : czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 8/2, 39-49

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



Natalia Adamczyk*

Znaczenie amerykańskiej tarczy antyrakietowej dla bezpieczeństwa narodowego Polski

Wprowadzenie

Plany umieszczenia bazy pocisków przechwytyjących w Polsce jako jednego z elementów europejskiego komponentu amerykańskiego Systemu Obrony przed Pociskami Balistycznymi pojawiły się w czasie kadencji prezydenta Stanów Zjednoczonych (USA) George'a W. Busha i stały się odtąd istotnym zagadnieniem w polskiej polityce bezpieczeństwa. Polityczna debata, jaka wywiązała się w Polsce wskutek prowadzonych pertraktacji, podzieliła nie tylko polską scenę polityczną, ale i społeczeństwo.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie ewentualnych korzyści i zagrożeń wynikających z przystąpienia Polski do Amerykańskiego Systemu Obrony przed Pociskami Balistycznymi. Udzielono odpowiedzi na następujące pytania badawcze: W jaki sposób ulokowanie w Polsce elementów obrony przeciwrakietowej wpłynie na jakość jej bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz zmieni jej pozycje w NATO czy Unii Europejskiej? W jakim stopniu nowa polityka obronna Baracka Obamy okaże się korzystna dla bezpieczeństwa europejskiego?

Istota i cel Amerykańskiego Systemu Obrony przed Pociskami Balistycznymi

System Obrony przed Pociskami Balistycznymi (Ballistic Missile Defense System – BMDS) został stworzony w odpowiedzi na rosnące zagrożenie niekontrolowanej

* Doktorantka Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

proliferaacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia w postaci rakiet balistycznych ze strony państw prowadzących agresywną politykę zagraniczną i wspierających międzynarodowy terroryzm¹, określonych przez G.W. Busha mianem państw osi zła, do których zaliczono Koreę Północną, Irak, Iran, a następnie również Kubę, Syrię i Libię². W wyniku zmiany sytuacji politycznej w Iraku oraz w Libii kraj ten usunięto z listy.

BMDS powstał na bazie dwóch dotychczas funkcjonujących programów tj. Programu Obrony Przeciwrakietowej Teatru Działań (Theatre Missile Defense – TMD) oraz Programu Narodowej Obrony Przeciwrakietowej (National Missile Defense – NMD). Połączenie programów w jeden system miało na celu usprawnienie jego działania dzięki stworzeniu zintegrowanej, „warstwowej” architektury zapewniającej w większym stopniu możliwość przechwycenia i wyeliminowania zagrożenia ze strony rakiet balistycznych w każdej fazie lotu³. W uproszczeniu system składa się z podsystemu sensorów (stacji radiolokacyjnych – radarów i satelitów), podsystemu dowodzenia i kierowania oraz podsystemu zwalczania rakiet balistycznych. Systemy odpowiedzialne za niszczenie rakiet to elementy bazowania powietrznego, lądowego i morskigo⁴.

Stanowisko polskich władz oraz społeczeństwa wobec instalacji tarczy antyrakietowej na terytorium Polski

Ustępującej administracji G.W. Busha niezwykle zależało na pozyskaniu europejskich sojuszników, na terytorium których można byłoby ulokować nowe elementy europejskiego komponentu BMDS. Oficjalnie USA zwróciły się o zgodę na budowę bazy pocisków przechwytyjących w Polsce i radaru wczesnego ostrzegania o zagrożeniu w Czechach⁵. Administracja Busha podkreślała, że celem bazy w Polsce będzie przechwytywanie wrogich rakiet wyrzucanych z terytorium Iranu w kierunku wschodnich wybrzeży USA, ochrona amerykańskich wojsk w Europie i większości terytorium państw członkowskich NATO.

¹ Szerzej: *The Threat, Missile Defense Agency, U.S. Department of Defense*, [online:] www.mda.mil/system/threat.html (dostęp: 14.05.2013 r.).

² Pojęcie „państw osi zła” zastąpiło stosowany od czasów Billa Clintona termin *rogue states* – państwa zbójckie. Państwa zaliczane do osi zła wymienia Prezydent G.W. Bush w swoim orędziu z 29 stycznia 2002 r., dostęp w internecie: <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/01/print/20020129-11.html> (dostęp: 13.05.2013 r.). 6 maja 2002 ówczesny Podsekretarz Stanu John R. Bolton w swoim wystąpieniu „Beyond Axis of Evil” powiększył grono o Kubę, Libię i Syrię, dostęp w internecie: <http://news.bbc.co.uk/2/hi/americas/1971852.stm> (dostęp: 14.05.2013 r.). Państwa te zostały wymienione również w Przeglądzie Zdolności Nuklearnych (Nuclear Posture Review) z grudnia 2001 r., [online:] www.stanford.edu/class/polisci211z/2.6/NPR2001leaked.pdf (dostęp: 14.05.2013 r.).

³ T. Pugaczewicz, J. Durkalec, A. Parecki, *Wojskowe i polityczne implikacje umieszczenia elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Polsce dla NATO i pozycji Polski w Sojuszu [w:] Wpływ tarczy antyrakietowej na pozycję międzynarodową Polski. Konsekwencje umieszczenia elementów systemu obrony przeciwrakietowej Stanów Zjednoczonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chorośnicki, A. Gruszczak, Kraków 2008, s. 407.

⁴ Szerzej: *The Ballistic Missile Defense System (BMDS), Missile Defense Agency, U.S. Department of Defense* [online:] www.mda.mil/system/system.html (dostęp: 14.05.2013 r.).

⁵ M. Madej, *Polityka bezpieczeństwa Polski (wymiar polityczno-wojskowy)*, [w:] *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 2008*, red. S. Dębski, Warszawa 2008, s. 58–59.

Negocjacje w sprawie ulokowania w Polsce elementów tarczy antyrakietowej w mniemaniu polskich władz stały się okazją do pogłębienia polsko-amerykańskiego strategicznego partnerstwa w kontekście współpracy w dziedzinie obronności.

Proamerykański rząd Jarosława Kaczyńskiego, a następnie rząd Donalda Tuska w pełni popierał potrzebę stworzenia globalnego systemu umożliwiającego obronę przed tego typu zagrożeniami, niemniej jednak gabinet premiera Tuska podszedł do tej kwestii z większą ostrożnością w odniesieniu do warunków, na jakich miałyby powstać i funkcjonować amerykańska instalacja. Dlatego też w marcu 2007 roku Polska zadeklarowała, że zgodzi się na budowę bazy tylko wówczas, jeżeli projekt ten zwiększy jej bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe. Z tego też względu, spodziewano się uzyskać od Stanów Zjednoczonych dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa w sferze politycznej, podnosząc dotychczasowe znaczenie relacji polsko-amerykańskich, opierając je na zasadzie dwustronnego sojuszu, jak również w sferze materialnej w postaci modernizacji polskich sił zbrojnych, współpracy w przemyśle zbrojeniowym, współpracy naukowo-technicznej oraz rozmieszczenia baterii Patriot (PC-3) na terytorium Polski. Uzyskanie niniejszych gwarancji podyktowane było z jednej strony przekonaniem o zagrożeniu ze strony Rosji⁶, z drugiej zaś uznaniem USA za realnego gwaranta bezpieczeństwa międzynarodowego⁷.

Stany Zjednoczone w toku negocjacji nie były gotowe spełnić prezentowanych przez stronę polską postulatów. Rozbieżności co do oczekiwań obydwu stron w tej kwestii wynikały niewątpliwie z różnic w ocenie zagrożeń, przed jakimi miała chronić tarcza, jak również z pojmowania zakresu i warunków udzielenia dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa, a więc tych, które nie wynikają bezpośrednio z art. 5 Traktatu waszyngtońskiego. Z tego też względu rokowania na temat ulokowania w Polsce amerykańskiej bazy stanowiły istotne wyzwanie dla rządu J. Kaczyńskiego, a następnie rządu D. Tuska, tym bardziej że Amerykanie niechętnie odnosili się do formalnego zadeklarowania dodatkowych zobowiązań wobec Polski⁸.

W trakcie negocjacji zwolennicy umieszczenia w Polsce elementów tarczy antyrakietowej wskazywali na: wzmocnienie sojuszu polsko-amerykańskiego dzięki ściślejszemu powiązaniu amerykańskich interesów z Polską, zapewnienie względnej niezależności od Rosji gwarantowane przez USA, wzmocnienie pozycji Polski w NATO i Unii Europejskiej, uzyskanie gwarancji bezpieczeństwa dla Polski potwierdzonych traktatowo, pozyskanie środków wojskowych i finansowych na unowocześnienie polskiej armii, rozwój współpracy na płaszczyźnie logistycznej i technologicznej przy budowie infrastruktury systemu oraz uzyskanie nakładu na rozwój badań naukowych, a także bezpośredni wkład w międzynarodową walkę z terroryzmem.

⁶ O szczególnej roli USA w zapewnianiu bezpieczeństwa Polski na tle gwarancji płynących z NATO i Unii Europejskiej świadczą odpowiednie zapisy w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku: „Sojusz Północnoatlantycki jest dla Polski najważniejszą formą współpracy wielostronnej w polityczno-wojskowym wymiarze bezpieczeństwa oraz filarem stabilności na kontynencie. (...) Członkostwo w Unii Europejskiej w istotnym stopniu determinuje podstawy bezpieczeństwa Polski. (...) Szczególne znaczenie w polskiej polityce bezpieczeństwa zachowują stosunki dwustronne ze Stanami Zjednoczonymi. Polska uznaje, iż mają one strategiczny charakter, i będzie zabiegać o dalszy ich rozwój w duchu solidarnego i zrównoważonego partnerstwa”. Cyt. za: *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Polski 2007 r.*, [online:] www.mon.gov.pl/pliki/File/zalaczniki_do_stron/SBN_RP.pdf (dostęp: 20.05.2013 r.).

⁷ M. Madej, *Polityka bezpieczeństwa Polski...*, op. cit., s. 58–59.

⁸ B. Górka-Winter, *Długa droga do tarczy*, [w:] *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 2009*, red. S. Dębski, Warszawa 2009, s. 232–234.

Z kolei przeciwnicy utrzymywali, że jeżeli dojdzie do realizacji projektu, to polskie interesy zostaną podporządkowane interesom USA, Polska nie będzie w stanie wyegzekwować zobowiązań, jakie zadeklarowali Amerykanie, a pozycja w NATO i Unii Europejskiej znacznie się obniży. Co więcej, wskazywano na brak wiarygodnego zagrożenia, które warunkowałoby potrzebę umieszczenia takiej instalacji w Polsce, oraz na znaczące pogorszenie stosunków z Rosją czy też paradoksalnie wzrost zagrożenia ze strony Iranu⁹.

4 lipca 2008 r. rząd D. Tuska odrzucił negocjowaną do tej pory ofertę amerykańską, ze względu na brak realnych gwarancji bezpieczeństwa militarnego dla Polski ze strony Stanów Zjednoczonych, podkreślając jednak, że negocjacje nie zostały zakończone. Bezpośrednią przyczyną fiaska rozmów był brak zgody Waszyngtonu na przekazanie Warszawie przeciwlotniczych wyrzutni i rakiet Patriot, dzięki którym nasze terytorium byłoby chronione w razie ataku¹⁰. Administracja amerykańska mimo rozczarowania stanowiskiem polskiego rządu kontynuowała rozmowy, przedstawiając kolejne propozycje rozwiązania spornych kwestii.

Ulokowanie elementów tarczy antyrakietowej na terenie Polski nie cieszyło się przede wszystkim poparciem społeczeństwa. Przyczyn takiego podejścia należy się dopatrywać m.in. w sympatiach i antypatiach kierowanych wobec polskiego rządu i jego polityki negocjacyjnej w tej kwestii, w odniesieniu do spadku poparcia dla dotychczasowej współpracy z Amerykanami zwłaszcza w konflikcie zbrojnym w Iraku i Afganistanie, wzrostem obaw związanych z atakami terrorystycznymi oraz ewolucją postrzegania polityki zagranicznej i obronnej Stanów Zjednoczonych¹¹. Z analizy opinii Polaków o amerykańskiej instalacji, prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wynika, że stosunek ten był w większości negatywny. Począwszy od końca 2005 r. do 2009 r. liczba przeciwników oscylowała wokół 50%, natomiast zwolenników kształtowała się na poziomie ok. 30–40 proc.¹² Ankietowali wykazywali większe poparcie dla projektu, jeżeli w ramach rekompensaty za obecność amerykańskiej tarczy, Polska otrzymałaby dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA¹³.

Z kolei według sondażu Rzeczpospolitej ankietowani pytani o to, „co Polska powinna uzyskać w zamian za zgodę na instalację elementów tarczy antyrakietowej”, najczęściej wskazywali odpowiednio na: zniesienie wiz do USA (31%), długoterminową pomoc militarną (18%), inwestycje gospodarcze w regionie, w którym umiejscowiona będzie tarcza (12%) oraz system obrony lotniczej (10%). Na dalszych pozycjach wskazywano m.in. na zacieśnienie współpracy polityczno-wojskowej z USA czy pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego¹⁴.

⁹ T. Pawłuszko, *System obrony przeciwrakietowej USA a stosunki polsko-amerykańskie*, [w:] *Wpływ tarczy antyrakietowej na pozycję...*, op. cit., s. 174–175.

¹⁰ USA: negocjacje w sprawie tarczy będą kontynuowane, artykuł z dnia 4.08.2008 r., [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/usa-negocjacje-w-sprawie-tarczy-beda-kontynuowane,63559.html (dostęp: 12.05.2013).

¹¹ U. Ciółko, *Społeczne i ekonomiczne aspekty umieszczenia tarczy antyrakietowej na terytorium RP*, [w:] *Wpływ tarczy antyrakietowej na pozycję*, op. cit., s. 586.

¹² M. Feliksiak, *Opinie Polaków o tarczy antyrakietowej*, „Komunikat z badań CBOS” 2009, BS/128/2009, [online:] www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_128_09.PDF (dostęp: 21.05.2013 r.).

¹³ M. Strzeszewski, *O udziale polskich żołnierzy w operacjach militarnych za granicą, tarczy antyrakietowej i zagrożeniu terroryzmem*, „Komunikat z badań CBOS” 2008, BS/31/2008, s. 5, [online:] www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_031_08.PDF (dostęp: 21.05.2013 r.).

¹⁴ W. Lorenz, P. Gillert, *Z USA twardo na każdy temat*, artykuł z dnia 8 kwietnia 2008 r., [online:] www.rp.pl/galeria/84379,3,103675.html#bigImage (dostęp: 21.05.2013 r.).

Warto tutaj przytoczyć jeszcze argumenty mieszkańców gminy Słupsk Redzikowo¹⁵, gdzie planowo ulokowana zostanie instalacja. Władze gminy od początku sprzeciwiały się inwestycji wojskowej, argumentując, że wpłynie ona negatywnie na życie mieszkańców zamieszkujących w bezpośredniej bliskości bazy, wyeliminuje dotychczasowe plany zagospodarowania tego terenu w postaci lotniska cywilnego, spowoduje odpływ inwestycji zagranicznych, a tym samym wzrost bezrobocia, czego wyraz odnaleźć można w licznej korespondencji z władzami centralnymi¹⁶. Przedstawiciele rządu zapewniali jednakże, że instalacja ta przyniesie dodatkowe korzyści ekonomiczne wynikające z użytkowania terenu przez Amerykanów, wzrost zatrudnienia poprzez stworzenie dodatkowych miejsc pracy na terenie bazy, przyciągnie inwestycje zagraniczne oraz wpłynie na rozwój sektora turystycznego¹⁷.

Ostatecznie negocjacje zakończyło podpisanie przez MSZ Radosława Sikorskiego i sekretarz stanu Condoleezzę Rice 14 sierpnia 2008 roku Deklaracji w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki¹⁸ (dalej: Deklaracja strategiczna) oraz Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących z 20 sierpnia 2008 roku¹⁹ (dalej: Umowa). Niewątpliwie wpływ na osiągnięcie kompromisu miał również toczący się w tym czasie gruzińsko-rosyjski konflikt zbrojny o Osetię Południową i Abchazję.

Dokumenty te w większości zawierają najważniejsze polskie postulaty wynegocjowane podczas kilkunastu rund rokowań. Deklaracja choć jest prawnie niewiążąca, określa zakres tzw. „Pakietu towarzyszącego”²⁰, w którym potwierdza się współpracę obydwu państw w dziedzinie zarówno ich bezpieczeństwa narodowego, jak i transatlantyckiego, podejmując działania na rzecz zwalczania zagrożeń militarnych i pozamilitarnych. Wskazuje na pogłębienie sojuszu polityczno-wojskowego, współpracę w zakresie wymiany informacji o zagrożeniach, w sferze naukowo-technicznej oraz kooperacji przemysłów obronnych²¹.

¹⁵ Informacja rządu na temat umieszczenia w Redzikowie elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej (druk nr 1297), [online:] <http://sejm.e-prawnik.pl/vi-kadencja/wystapienia/33320.html> (dostęp: 29.05.2013 r.).

¹⁶ List Wójta Gminy Słupsk Mariusza Chmiela do Premiera Donalda Tuska z dnia 25 lutego 2008 r., [online:] http://www.slupsk.ug.gov.pl/test/tarcza/dokumenty/list_08.pdf (dostęp: 16.05.2013 r.). Liczna korespondencja dostępna na portalu internetowym Gminy Słupsk <http://slupsk.ug.gov.pl/test/tarcza2.htm> (dostęp: 16.05.2013 r.) stworzonym w celu informowania lokalnej społeczności w sprawie ulokowania amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce. Portal zawiera m.in. liczne artykuły z regionalnej prasy poświęcone tej tematyce, w tym wywiady oraz bieżące relacje najistotniejszych wydarzeń.

¹⁷ List Podsekretarza Stanu MSZ Witolda Waszczykowskiego z 25 lipca 2007 r. w odpowiedzi na list Wójta Gminy Słupsk Mariusza Chmiela z 4 lipca 2007 r. dotyczącego ewentualnej lokalizacji w Polsce elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej, [online:] <http://slupsk.ug.gov.pl/test/tarcza> (dostęp: 16.05.2013 r.).

¹⁸ Tekst Deklaracji w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, [online:] <http://www.msz.gov.pl/Deklaracja,w,sprawie,wspolpracy,strategicznej,miedzy,Rzeczpospolita,Polska,a,Stanami,Zjednoczonymi,Ameryki,20779.html> (dostęp: 24.05.2013 r.).

¹⁹ Tekst Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących z 20 sierpnia 2008 roku, [online:] <http://www.msz.gov.pl/Umowa,dotyczaca,rozmieszczenia,na,terytorium,RP,antybalistycznych,obronnych,rakiet,przechwytyjacych,20816.html> (dostęp: 24.05.2013 r.).

²⁰ Określenie zapożyczone z U. Ciółko, *Spoleczne i ekonomiczne aspekty umieszczenia tarczy antyrakietowej na terytorium RP*, [w:] *Wpływ tarczy antyrakietowej na pozycję...*, op. cit., s. 595.

²¹ Szerzej: *ibidem*, s. 593–600.

Umowa natomiast jest dokumentem *stricte* technicznym, w którym zostały podane warunki i sposób użycia pocisków przechwytyjących, umiejscowionych w Redzikowie pod Słupskiem. Reguluje ona kwestie dotyczące własności i ochrony bazy, zasady finansowania oraz użytkowania obydwu stron. Sprawą nie do końca wyjaśnioną pozostaje zagadnienie odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane wystrzeleniem rakiety antybalistycznej²².

Stanowisko administracji prezydenta Obamy w sprawie umieszczenia elementów obrony przeciwrakietowej w Europie

Prezydent Barack Obama jeszcze w swej kampanii przedwyborczej podchodził do kwestii obrony przeciwrakietowej z większą dozą ostrożności, uzależniając stworzenie europejskiego komponentu od analizy kosztów, technicznych możliwości działania systemu oraz konsekwencji politycznych, jakie ze sobą niesie. Podejście to wynikało z modyfikacji dotychczasowej polityki zagranicznej, jaką prowadziła poprzednia administracja²³.

Amerykański wywiad podważył bowiem dotychczasową przesłankę polityki obronnej administracji G.W. Busha, według której Iran miałby w niedalekiej przyszłości uzyskać pełną zdolność rakietowej technologii balistycznej, umożliwiającą międzykontynentalne przenoszenie ładunku nuklearnego²⁴.

W związku z tym 17 września 2009 roku Barack Obama zaprezentował nową koncepcję rozwoju systemu obrony przeciwrakietowej określonej jako „European Phased Adaptive Approach – EPAA”, przy zachowaniu dotychczasowych głównych założeń, potwierdzonych w przeglądzie obrony przeciwrakietowej USA z lutego 2010 roku. Rozwój europejskiego BMDS, ma przebiegać w czterech etapach²⁵, których kolejna realizacja będzie zależeć od wzrostu zagrożenia ze strony Iranu i stanu zaawansowania nowych technologii w przeciwdziałaniu atakom rakietami balistycznymi²⁶.

W stosunku do planów poprzedniej administracji EPAA zakłada nadanie pierwszeństwa obronie europejskim członkom NATO, a nie USA, gdzie priorytetem staje się ochrona państw będących w bezpośrednim zagrożeniu atakiem ze strony irańskich rakiet krótkiego i średniego zasięgu. Poza tym w nowej koncepcji rezygnuje się z ulokowania radaru wczesnego ostrzegania w Republice Czeskiej (na rzecz lokalizacji radaru AN/TPY-2 w Turcji) oraz umieszczenia 10 rakiet przechwytyjących (Ground – Based Interceptors – GBI) w Polsce. EPAA jako nowy element wprowadza lądowy wariant systemu SM-3 oraz rakiety SM-3 II B.

²² B. Górka-Winter, *Długa droga do tarczy...*, op. cit., s. 235–237.

²³ *Ibidem*, s. 238. Szerzej na temat uwarunkowań nowej polityki prezydenta Obamy oraz nowych założeń programu obrony antyrakietowej zob.: *Eadem*, *Program obrony przeciwrakietowej – nowe założenia Baracka Obamy*, „Biuletyn PISM” 2009, nr 52 (584), [online:] <http://www.pism.pl/index/?d=3546ab441e56fa333f8b44b610d95691> (dostęp: 26.05.2013 r.).

²⁴ B. Cichocki, *Bezpieczeństwo Polski po 17 września 2009 r.*, [online:] http://www.mpp.org.pl/25/25_1.html (dostęp: 26.05.2013 r.).

²⁵ Szerzej na temat poszczególnych etapów: J. Durkalec, *Obrona przeciwrakietowa NATO po Lizbonie: pora na konkretne odpowiedzi*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2011, nr 2(60), s. 88–91.

²⁶ Ł. Kulesa, *Tarcza Obamy. Prawda czy zmyłka?*, „Gazeta Wyborcza” z 20 października 2009 r., [online:] www.wyborcza.pl/1,76842,7165063,Tarcza_Obamy_Prawda_czy_zmylka_.html (dostęp: 26.05.2013 r.).

Dla Warszawy oznaczało to, po pierwsze, odsunięcie w czasie do roku 2018 realizacji projektu ze względu na to, że Polska nie należy do krajów, którym w nowej koncepcji nadano priorytet ochrony, po drugie, nowy projekt zakładał utworzenie bazy lądowej z rakietami typu SM-3 IIA wraz z radarem naprowadzającym oraz wprowadzał do użytku rakiety SM-3 IIB o zwiększonych możliwościach zwalczania rakiet krótkiego i średniego zasięgu z ograniczoną możliwością niwelowania rakiet międzykontynentalnych w czwartej fazie²⁷.

Nowa koncepcja została odebrana z obawą o dotychczas wypracowane ramy współpracy w sprawie tarczy i towarzyszący jej pakiet bezpieczeństwa, pomimo że premier otrzymał informacje o zmianach z zapewnieniem, że nie oznacza to zakończenia i przekreślenia wypracowanych dotąd zobowiązań, lecz raczej odsunięcie ich w czasie²⁸. Mimo wszystko decyzja ta nadwyrężyła polskie zaufanie w stosunku do USA, biorąc pod uwagę fakt, że zarówno Polska, jak i Czechy podjęły wielkie polityczne ryzyko, decydując się na przystąpienie do projektu, narażając się na nieprzyjazną krytykę ze strony swych europejskich sąsiadów, gróźb Rosji oraz sceptycyzm własnych obywateli.

Decyzja ogłoszona w dniu 17 września, dacie szczególnej dla Polski, wzbudziła wiele kontrowersji i komentarzy w Polsce²⁹, tym bardziej że była ona odczytywana również jako „ukłon” w stronę Rosji, która od początku definitywnie sprzeciwiała się ulokowaniu instalacji w pobliżu jej granic. Opinie po raz kolejny były podzielone między zwolenników a przeciwników instalacji.

Niewątpliwie EPAA Baracka Obamy wpisywała się w szerszą strategię „polityki resetu” z Rosją charakteryzującą się przełamaniem dotychczasowego impasu we wzajemnych relacjach poprzez poszukiwanie obszarów współpracy. Uznano, że prze wartościowanie znaczenia Moskwy dla Waszyngtonu pomoże Barackowi Obamie w realizacji priorytetowych kwestii, a więc zakończeniu wojny w Afganistanie czy wstrzymaniu irańskiego programu nuklearnego. Istotnym czynnikiem była również wojna w Gruzji, która dowiodła, że Rosja jest w stanie użyć siły zbrojnej dla obrony własnych interesów narodowych, dlatego normalizacja stosunków amerykańsko-rosyjskich jest niezbędna dla zachowania bezpieczeństwa międzynarodowego³⁰.

Zmiany wprowadzone przez Prezydenta USA zostały ostatecznie potwierdzone 15 września 2011 roku wraz z wejściem w życie Umowy o rozmieszczeniu systemu obrony przeciwrakietowej z 2008 roku oraz Protokołu ją zmieniającego z 2010 roku³¹.

²⁷ J. Durkalec, *Obrona przeciwrakietowa NATO po Lizbonie...*, op. cit., s. 88–91.

²⁸ *Tarcza antyrakietowa – tak, ale z opóźnieniem*, artykuł z 29.08.2009 r., [online:] www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-tarcza-antyrakietowa-tak-ale-z-opoznieniem,nld,138508 (dostęp: 25.05.2013 r.).

²⁹ *Decyzję w sprawie tarczy ogłoszono 17 września nieprzypadkowo*, artykuł z dnia 18.09.2009 r., [online:] http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7053912,Decyzje_ws__tarczy_ogloszono_17_wrzesnia_nieprzypadkowo.html (dostęp: 26.05.2013 r.) oraz „Rezygnacja z tarczy to zdrada sojuszników w Warszawie”, artykuł z dnia 18.09.2009 r., [online:] http://konflikty.wp.pl/kat,1020231,title,Rezygnacja-z-tarczy-to-zdrada-sojusznikow-w-Warszawie,wid,11511169,wiadomosc.html?icaid=1135be&_ticrsn=5 (dostęp: 26.05.2013 r.).

³⁰ M. Kaczmarski, „Kruczy reset”. *Bilans i perspektywy przemian w relacjach rosyjsko-amerykańskich*, „Punkt widzenia OSW” 2011, [online:] www.osw.waw.pl/sites/default/files/punkt_widzenia_24.pdf (dostęp: 26.05.2013 r.).

³¹ *Protokół zmieniający Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych dotyczącą rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących, sporządzoną w Warszawie z dnia 20 sierpnia 2008 r.*, został podpisany w dniu 3 lipca 2010 r. w Krakowie. Zmiany, jakie wprowadza Protokół zob.: http://msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/obrona_przeciwrakietowa/negocjacje_obrona_sekcja/protokolzmieniaczy?printMode=true (dostęp: 26.05.2013 r.).

Rok 2013 przyniósł jednak kolejną rewizję w dotychczasowych planach w reakcji na zagrożenie płynące z Korei Północnej, na skutek przeprowadzonych przez nią prób jądrowych i raketowych. Stany Zjednoczone podjęły wówczas decyzję o rezygnacji z IV fazy EPAA na rzecz umieszczenia dodatkowych 14 wyrzutni na Alasce i radaru w Japonii w celu wzmocnienia obrony raketowej zachodniego wybrzeża USA. Oznacza to pozbawienie Polski posiadania rakiet SM-3 IIB, niemniej jednak Sekretarz Obrony USA podkreślił, że faza II i III pozostają niezagrażone, a więc w Redzikowie zostanie ulokowana baza wyrzutni z udoskonalonymi rakietami typu SM-3 IIA³².

Sojusz Północnoatlantycki i Unia Europejska wobec europejskiego komponentu BMDS

Debata, jaka rozgorzała na forum NATO i Unii Europejskiej, ukazała różnice w podejściu państw europejskich do problemu ulokowania instalacji amerykańskich w Polsce i Czechach, bowiem każde z państw członkowskich podchodziło do kwestii tarczy z punktu widzenia własnych partykularnych interesów narodowych, w związku z czym swoją niechęć czy aprobatę opierało na odmiennych motywach³³.

Zarówno Sojusz Północnoatlantycki, jak i instytucje Unii Europejskiej początkowo sceptycznie odnosiły się do amerykańskiego projektu, przy czym należy podkreślić, że zdając sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie proliferacja broni masowego rażenia i roli, jaką ma w tym odgrywać obrona raketowa, nie negowały potrzeby istnienia i rozwoju takiego systemu. Niechęć do projektu wynikała z faktu, że jest on programem autonomicznym, postrzeganym jako konkurencyjny wobec obrony sojuszniczej i zarysowującej się dopiero obrony Unii Europejskiej w tym względzie, wiążącym się z większą obecnością amerykańską na terytorium Europy i uzależnieniem bezpieczeństwa europejskiego od USA. W związku z tym kontrowersje, jakie wzbudzał amerykański projekt, odnosiły się w głównej mierze do zasad jego wykonalności i funkcjonowania (m.in. kto i na jakich zasadach będzie podejmował decyzje o jego uruchomieniu) oraz wspomnianej już kooperacji z obroną przeciwraketową NATO. Ponadto wskazywano na: zagrożenie dla jedności struktur europejskich (Polsce zarzucano, że jest „koniem trojańskim” Stanów Zjednoczonych³⁴), pogorszenie relacji z bezpośrednimi sąsiadami, głównie z Rosją, zwłaszcza w obliczu konfliktu gruzińskiego i groźby umiejscowienia rakiet Iskander w Obwodzie Kaliningradzkim, obawę przed

³² *Zmiany w „tarczy”. Strategicznych antyrakiet w Polsce nie będzie*, [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/zmiany-w-tarczy-strategicznym-antyrakiet-w-polsce-nie-bedzie,312335.html (dostęp: 26.05.2013 r.) oraz *Oświadczenie ws. budowy systemu obrony przeciwraketowej przez Stany Zjednoczone z dnia 15 marca 2013 r.*, [online:] www.msz.gov.pl/p/p/msz_pl/aktualnosci/wiadomosci/oswiadczenie_ws_budowy_systemu_obrony_przeciwraketowej_przez_stany_zjednoczone (dostęp: 26.05.2013 r.) oraz *„Tarczy antyraketowej w pełnej wersji nie będzie”*, komentarz wiceszefa MSZ Bogusława Winida z dnia 18 marzec 2013 r., [online:] www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/804899,Tarczy-antyraketowej-w-pełnej-ersji-nie-bedzie (dostęp: 26.05.2013 r.).

³³ Szerzej: A. Hodor, *Stanowisko państw członkowskich, organów Unii Europejskiej oraz stan europejskiej debaty publicznej wobec rozmieszczenia w Polsce i Republice Czeskiej elementów tarczy antyraketowej* [w:] *Wpływ tarczy antyraketowej na pozycję...*, op. cit., s. 376–394.

³⁴ J. Durkalec, A. Parecki, T. Pugacewicz, *Wojskowe i polityczne implikacje umieszczenia elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwraketowej w Polsce dla NATO i pozycji Polski w Sojuszu*, [w:] *Wpływ tarczy antyraketowej na pozycję...*, op. cit., s. 508.

wznowieniem kolejnego wyścigu zbrojeń. Kontrowersje wzbudzały też kwestie częściowego finansowania projektu zwłaszcza na rzecz państw NATO nieobjętych ochroną amerykańskiego systemu, USA nie zadeklarowały bowiem, że pokryją wszystkie koszty tej inicjatywy³⁵.

Ostatecznie państwa europejskie zaakceptowały decyzje o powstaniu w Europie Środkowej i Wschodniej elementów amerykańskiego systemu przede wszystkim na skutek jego „unatowienia” na mocy postanowień z Bukaresztu³⁶ i Lizbony³⁷. Z sukcesem należy odnotować ogłoszenie na szczycie NATO w Chicago w maju 2012 roku „tymczasowej wstępnej zdolności” systemu sojuszniczej obrony oznaczające ukończenie pierwszej fazy budowy tarczy w Europie³⁸.

Stanowisko Rosji wobec natowsko-amerykańskiego systemu obrony antyrakietowej

Federacja Rosyjska od początku sprzeciwiła się ulokowaniu na terytorium Polski bazy rakiet przechwytyjących GBI (Ground-Based Interceptors) oraz radaru w Czechach, podważając stanowisko, iż instalacje te mają chronić terytorium USA i europejskich sojuszników NATO przed atakiem rakietowym ze strony Iranu. Moskwa uznała, że irańskie zagrożenie jest mało prawdopodobne, a system ten godzi w jej podstawowe interesy, jego stworzenie bowiem zachwieje dotychczasową zasadą równowagi strategicznych potencjałów jądrowych pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą, pozbawiając Rosję funkcji jądrowego odstraszania, co teoretycznie rzecz ujmując, stworzy zagrożenie dla jej bezpieczeństwa narodowego. NATO, wychodząc naprzeciw rosyjskim obawom, postanowiło zaprosić Rosję do uczestnictwa w tworzeniu wspólnego systemu obrony antyrakietowej³⁹. Okazją ku temu stał się szczyt w Lizbonie w listopadzie 2010 roku, podczas którego Sojusz przyjął nową koncepcję strategiczną⁴⁰ dostosowaną do nowych międzynarodowych wyzwań oraz Wspólne oświadczenie Rady NATO–Rosja, jak również katalog wspólnych wyzwań i zagrożeń⁴¹.

Zaproponowana przez NATO wizja dwóch niezależnych, ale współpracujących ze sobą systemów obrony przeciwrakietowej w postaci: systemu natowskiego i systemu rosyjskiego, zapewniających ochronę własnych terytoriów, współpracujących zaś w dziedzinie wymiany informacji i wczesnego ostrzegania, nie spełniała oczekiwań

³⁵ B. Górka-Winter, *Długa droga do tarczy...*, op. cit., s. 244–246.

³⁶ Szerzej: M. Madej, *Wyniki szczytu NATO w Bukareszcie*, „Biuletyn PISM” 2008, nr 14 (482), [online:] www.pism.pl/index/?id=3f67fd97162d20e6fe27748b5b372509 (dostęp: 27.05.2013 r.).

³⁷ Szerzej: J. Durkalec, *Obrona przeciwrakietowa NATO po Lizbonie...*, op. cit., s. 86–87.

³⁸ Szerzej: P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Chicago – determinanty, oczekiwania i rezultaty*, „Polityczno-strategiczne aspekty bezpieczeństwa, Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22, [online:] www.bbn.gov.pl/download/1/11481/str__4764_Pawel_Pietrzak.pdf (dostęp: 27.05.2013 r.).

³⁹ R. Śmigiełski, *Z tarczą czy na tarczę? Rosja wobec planów budowy systemu obrony antyrakietowej w Europie*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2011, nr 2 (60), s. 111.

⁴⁰ A.D. Rotfeld, *NATO 2020: nowa koncepcja strategiczna Sojuszu*, „Sprawy Międzynarodowe” 2010, nr 4, [online:] www.brukselanato.polemb.net/files/artykuly/SM4-10%20Rotfeld.pdf (dostęp: 28.05.2013 r.).

⁴¹ A. Wilk, *NATO po szczycie w Lizbonie – konsekwencje dla Europy Środkowej i Wschodniej*, „Biuletyn Tydzień na Wschodzie” 2010, nr 39 (157), [online:] www.osw.waw.pl/sites/default/files/tnw157.pdf (dostęp: 28.05.2013 r.).

Rosji⁴². W związku z tym prezydent Dmitrij Miedwiediew wysunął własną propozycję „sektorowej” obrony przeciwrakietowej, polegającej na integracji natowskiego i rosyjskiego systemu pod względem technicznym w zakresie przepływu informacji, z jednoczesnym podziałem stref bezpieczeństwa wzdłuż zewnętrznych granic pomiędzy NATO a Rosją, nad którymi każdy z systemów miałby sprawować pieczę. NATO nie zaakceptowało tej propozycji, ze względu na zbyt duże uzależnienie części bezpieczeństwa Europy od państwa spoza Sojuszu. Nikłe szanse na wdrożenie planu Miedwiediewa spowodowały, że Moskwa zaczęła się domagać prawnych gwarancji zapewniających, że budowany przez NATO system nie będzie zagrożeniem dla potencjału jądrowego Rosji. Wiązało się to z nałożeniem na natowski system limitów geograficznych, technicznych i liczbowych. Niestety nie mogły tego zaakceptować Stany Zjednoczone. W związku z tym, NATO udzieliło jedynie politycznych gwarancji, które jak wiadomo są niewystarczające dla Rosji⁴³.

Na złagodzenie stanowiska Moskwy nie wpłynęła też decyzja prezydenta Obamy w sprawie modyfikacji planów utworzenia europejskiego komponentu BMDS i utworzenie EPAA, a także rezygnacja z IV fazy jej realizacji⁴⁴, bowiem według Moskwy realizacja II i III fazy sprowadzająca się do powstania instalacji blisko jej granic nadal stanowi zagrożenie i wymusza podjęcie działań prewencyjnych, np. w postaci umieszczenia rakiet Iskander w Obwodzie Kaliningradzkim.

Podsumowanie

Z przeprowadzonej powyżej analizy wynika, że europejski komponent BMDS wzbudzał zarówno w Polsce, jak i wśród pozostałych państw członkowskich NATO i Unii Europejskiej oraz ich największego sąsiada, czyli Rosji, wiele kontrowersji, których podłoże wynikało z niechęci państw europejskich do zwiększonej ingerencji USA w bezpieczeństwo Europy, rozczarowanej dotychczasową polityką zagraniczną Busha.

Wymieniane w stosunku do amerykańskiej obrony antyrakietowej ewentualne zagrożenia przewyższały korzyści z niej płynące. Zapewne bardziej wyważone stanowisko nowej administracji B. Obamy w kwestii tarczy w Europie pozwoli złagodzić powstałe dotychczas napięcia polityczne, a nowa polityka obronna precyzująca zasady budowy, rozwoju i funkcjonowania systemu BMDS w ramach systemu natowskiego powinna sprzyjać poprawie bezpieczeństwa europejskiego.

Pozycja Polski w NATO i UE na skutek rozlokowania elementów systemu obrony przeciwrakietowej nie ulegnie *de facto* znaczącej zmianie. Z jednej strony obecność na terytorium Polski instalacji stanie się asumptem do tworzenia natowskiego systemu

⁴² Moskwa już w 2001 r. optowała za pomysłem utworzenia rosyjsko-europejsko-amerykańskiego systemu obrony przed rakietami balistycznymi (Euro-pro), który nie został jednak sfinalizowany ponieważ USA postanowiły utworzyć globalny BMDS. Poza tym postanowienia szczytu w Bukareszcie w 2008 r. przewidywały możliwość ewentualnego połączenia architektury NATO, USA i Rosji. Szerzej: B. Górka-Winter, R. Śmigielski, *Perspektywy wspólnego rosyjsko-natowskiego systemu obrony antyrakietowej*, „Biuletyn PISM” 2010, nr 129 (737), dostęp w internecie: www.pism.pl/zalaczniki/Biuletyn_737.pdf (dostęp: 28.05.2013 r.).

⁴³ Szerzej: R. Śmigielski, *Z tarczą czy na tarczy?*, *op. cit.*, s. 119–122 oraz J. Durkalec, *Obrona przeciwrakietowa NATO po Lizbonie...*, *op. cit.*, s. 85–105.

⁴⁴ *Reset tarczy nie wywołał euforii w Rosji, zirytował Chińczyków*, artykuł z dnia 18.03.2013 r., [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/reset-tarczy-nie-wywolal-euforii-w-rosji-zirytowal-chinczykow,312666.html (dostęp 29.05.2013 r.).

obrony antyrakietowej, w wyniku czego stanie się jeszcze jednym elementem skupiającym uwagę Sojuszu w dotychczasowej współpracy, ale nie jedynym. Nie należy bowiem zapominać o tym, że Polska jest jednym z tych krajów europejskich, który aktywnie angażuje się w działania Sojuszu, uczestnicząc w misjach stabilizacyjnych czy ćwiczeniach wojsk natowskich. Z drugiej zaś strony w negatywny sposób może się odbić na relacjach natowsko-rosyjskich.

W odniesieniu do UE pozycja Polski nie ulegnie zmianie, gdyż zagadnienie obrony antyrakietowej nie przełoży się na relacje polityczno-gospodarcze między państwami członkowskimi. UE w obliczu tworzonej dopiero Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony pozostawia aktywność w tej materii Sojuszowi Północnoatlantyckiemu.

Tarcza antyrakietowa niestety będzie miała negatywny wpływ na relacje polsko-rosyjskie. Po pierwsze, jej obecność wpłynie na postrzeganie Polski w kategoriach kraju proamerykańskiego i antyrosyjskiego, a tym samym może przełożyć się na i tak nie najlepsze stosunki polityczne. Trudno jednocześnie określić, czy problematyka BMDS będzie miała implikacje w innych sferach, takich jak np. współpraca gospodarcza czy energetyczna w przyszłości. Po drugie, tarcza zamiast wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa może okazać się czynnikiem stymulującym do podwyższenia gotowości bojowej Rosji wokół wspólnych granic, niemniej jednak obawa przed interwencją zbrojną jest tutaj nieuzasadniona chociażby dlatego, że wiązałoby się to z poważnymi konsekwencjami dla relacji amerykańsko-natowsko-rosyjskich, na które w obecnym czasie Moskwa nie może sobie pozwolić. Niepokojącą kwestią pozostaje również reakcja Rosji na wystrzelenie w jej kierunku rakiety przechwytyjącej w celu neutralizacji irańskiego pocisku i spowodowane tym szkody na jej terytorium, odpowiedzialność za ewentualne roszczenia w tej kwestii nie została bowiem jednoznacznie określona przez rząd USA.